

# Olsen&Fu, Dwulicowa kurwo (feat. Paluch, Jongnmen)

[Fu]

Co to kurwa mówić  
Przecież prawda jest silniejsza  
Potrzebujesz tych słów, jak potrzebujesz powietrza  
Wsluchaj się w ten bit  
Ty rozkminiasz ten dźwięk  
Dla ciebie bija te dzwony  
Bo nadchodzi twój dzień  
Spójrz za swoje ramie  
Za tobą krąży ten cień  
Jest paru takich co myślą ze mnie wykiwali  
Zrywam szale na prędkości jakbym rozrywał stanik  
Nokautuję cie tym wersem jak Muhammad Ali  
Dostajesz strzała na odlew jakby cie powalił  
Dostajesz prawdę, strzał prosto w mordę,  
Za twoja fałszywą mordę wręczam tobie order  
Podbij tutaj dawaj, to poszczuje ciebie stanfordem  
Poczujesz się jak skazaniec porażony prądem  
Nastąpi kulminacja, pozostanie ulga  
Krążą głosy po mieście, ze jesteś dwulicowa kurwa  
Za wszystkie zagrywki dostaniesz rurowo w turban

[Paluch]

Kurwo ? podajesz mi rękę, czuje uścisk Judasza  
Od pierwszego spotkanie wiem żeby na ciebie uważać  
Byłem dla ciebie obcy, jechałeś przy mnie na ziomali  
Ja dobrze znam ich, nie jeden dobrze ciebie karmi  
Czasy się zmieniły, już nie pijesz promil z biedom  
Ci dzięki którym żyjesz wlałi by ci w dupe beton  
Za kłamstwa i obelgi nie jesteś nawet kolegą  
Flegmy i butelki prosto w twoją mordę lecą  
To jedna z wielu prawd, która nie przechodzi z czasem  
Bądź swój dla swoich, a dla wrogów bądź kutasem  
Sam wybierasz trasę, gdzie zło a gdzie dobro  
Możesz pokazać klasę lub być dwulicową torbą  
Tak to ja Paluch  
Moją domeną szczerość  
Walę prawdą, w ryj  
Widzę że masz kurwa error  
Z czystą satysfakcją sieje tobie w bani terror  
Dwulicowa kurwo warta mniej niż zero

[Jongnmen]

Tych których omotał banknot  
Wciąga tu bagno  
Ja ma wyjebane na to robię swój punk rock  
To jest mój hard core, na tym już zdarłem gardło  
Robię z dwulicowcami tak jak z białasami Django  
Specyficzny żargon zna ten kto rozumny  
Nakładam embargo na dwulicowe kurwy  
Jongnmen, Olsen, Fu jest w chuj dobrych chłopaków  
Od południa po północ i ze wschodu na zachód  
Miliony dróg brachu by żyć lub się uśmiercić  
Życie zweryfikuje szczerość twoich intencji  
To nie jest Dirty Dancing jak Swayze na tańcach  
to Shimmy Shimmy Ya jak Ol' Dirty Bastard  
Muzyka miasta, miasto jej potrzebuje  
Prawdziwy przekaz, wiem na co czekasz, co czujesz  
Patrz komu ufasz Kurwy czają się wszędzie  
I co by się nie działo, chłopaku dobrze będzie

[Ref.]

Nie musisz się tłumaczyć już zamknij mordę lepiej  
zaprzedałeś diabłu dusze wszystko poszło w eter

Dwulicowa Kurwo,Dwulicowa Kurwo,Dwulicowa,Dwulicowa,Dwulicowa Kurwo  
x2

[Parzel]

Nigdy nie żał mi było tych kurew bez reguł  
dusze towarzystwa rozkminione w pięć sekund  
na bezdechu zapewniają Cię że są bez grzechu  
choć do końca nie wiesz co siedzi w człowieku  
los wyprowadza z błędu Cię w tempie turbo  
choć zaledwie miałeś do czynienia z pierwszą grupą  
ślizgasz się na tanich trikach całe życie kurwo  
zawsze na łatwiznę pazerna kurwo  
Cała nieprzyjemność po mojej stronie(co jest)  
od zarania dziejów chodziło im o brzęk monet  
dziś wciąż są zjeby takie że ja pierdole  
często nie chodzi o hajs już to ich głowy są chore ziomek  
wiesz jak w porę potraktować tego śmiecia  
zanim zaczniesz śmierdzieć w Twoim gronie  
chce spokoju choć zawsze znajdzie się jakiś pojeb  
myślisz że Ci ufam....orient

[Olsen]

Zryj go to do Ciebie dzisiaj nawijką trafiam dwulicowa dziwko  
Prujesz się jak szmata rozjebana szlaufa nie dojebana lalka  
Z tą kurwą u boku każdy dzień to niespodzianka  
To zazdrość zawiść brak zasad i demoralka  
Zmanierowały cały świat tego bękarta  
Na marnych przewałkach wszedł na śliski grunt  
Nie domyta pałka z dala czuć jego smród  
Już puszczasz ploty że kradnie ci wielkie foty  
Rozkminiłem jak pazernie tniesz mnie na parę złoty  
Jesteś mocny w gębie kiedy nie patrzysz w oczy  
Dwulicowa kurwo córko cwela i cioty  
Masz spore kłopoty i do nie jebania  
Moje koty wbijają ci kindybała po same jaja  
A morał tu jest prosty wystarczy posłuchać  
Kurew nikt nie chce mieć w ekipie tylko dmuchać

[Ero]

Kiedyś elo, ema i serdeczny hand shake  
Dziś jakąś wspominam czuję muszę umyć ręce  
Pluje ci na gębę i nie żałuje śliny  
Zapamiętaj kurwo nie tykaj ziomka dziewczyny  
Za haniebne czyny pewnie będziesz płoną w piekle  
Zasada morda w kubek jak ci ktoś wyjawiał sekret  
To ma być śmieszne co tam mówisz za plecami  
Wraz z pedałami twymi przydupasami  
Każdy z was sami czy jak wolisz siemi  
I mnie to nie zabol jak znikniesz z powierzchni ziemi  
Ero kitów nie żeni słowo droższe od pieniędzy  
A ze swoimi więzy mocne jak Gordyjskie węzły  
I nie ma przerwy ani żadnego go urlopu  
By być wobec ludzi wporzo jak Ying wobec hip hopu  
My rok po roku pracujemy na uznanie  
A kto jest dwulicową na zawsze nią zostanie

Nie musisz się tłumaczyć już zamknij mordę lepiej  
zaprzedałeś diabłu dusze wszystko poszło w eter  
Dwulicowa Kurwo,Dwulicowa Kurwo,Dwulicowa,Dwulicowa,Dwulicowa Kurwo  
x2